

Sygn. akt I C 171/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Tomasz Makaruk

Protokolant – Kinga Dzieniszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 grudnia 2018 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa J. O. (1)

przeciwko (...) w W.

o zapłatę 51.200 zł

I. Zasądza od pozwanej (...) w W. na rzecz powoda J. O. (1) tytułem:

- zadośćuczynienia kwotę 43.700 (czterdzieści trzy tysiące siedemset) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11.10.2017 r. do dnia zapłaty,

- odszkodowania kwotę 300 (trzysta) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11.10.2017 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanej (...) w W. na rzecz powoda J. O. (1) kwotę 4.762,46 (cztery tysiące siedemset sześćdziesiąt dwa i 46/100) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Zambrowie) od pozwanej (...) w W. kwotę 3.055,56 (trzy tysiące pięćdziesiąt pięć i 56/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 171/18

UZASADNIENIE

Powód J. O. (1) reprezentowany przez fachowego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) z siedzibą w W. kwoty 51.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2017 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu żądania wskazał, że w dniu 31 lipca 2016 r. w Z. przy A. (...) K. K. naruszając umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym spowodował nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) dojeżdżając do przejścia dla pieszych nie ustąpił pierwszeństwa znajdującemu się na pasach J. O. (1), w wyniku czego doszło do zderzenia z pieszym. K. K. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 5 grudnia 2016 r. za popełnienie ww. czynu. Sprawca zdarzenia kierował samochodem użyczonym mu przez matkę Z. K., która miała wykupioną polisę oc posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) w W.. J. O. (1) w następstwie wypadku doznał obrażeń ciała w postaci: złamania wieloodłamkowego 1/3 bliższej kości ramiennej lewej z niewielkim skróceniem odłamków, stłuczenia barku lewego, powodującego bóle i ograniczenie ruchomości, powierzchniowego stłuczenia głowy z otarciami naskórka,

którego skutkiem są zawroty głowy, siniaków i otarć naskórka. Powód nie odzyskał pełnej sprawności ruchowej, pozostaje pod stałą kontrolą lekarzy specjalistów i kontynuuje rehabilitację. Po zdarzeniu poszkodowany stał się również bardziej nerwowy, przewrażliwiony, lękowy. Pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 6.300 zł. Zdaniem powoda wysokość zadośćuczynienia nie powinna być niższa niż 56.700 zł. Powód domagał się również zasądzenia kwoty 800 zł tytułem odszkodowania za zniszczone w wypadku części garderoby.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesowych. W odpowiedzi na pozew wskazała, że powodowi zostało przyznane zadośćuczynienie za doznane cierpienia fizyczne i psychiczne w kwocie 6.300 zł oraz odszkodowanie tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdów w kwocie 594,95 zł. Żądanie dalszych kwot, w ocenie pozwanej, nie znajduje żadnego uzasadnienia. W toku procesu fachowy pełnomocnik pozwanej zgłosił zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody, a wynikało to z faktu, iż w chwili zdarzenia był on pod wpływem alkoholu.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 31 lipca 2016 r. około godziny 21:30 w Z. przy A. (...), kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) K. K., naruszając umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym spowodował nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że dojeżdżając do przejścia dla pieszych nie ustąpił pierwszeństwa znajdującemu się na pasach J. O. (1), w wyniku czego doszło do zderzenia z pieszym, podczas którego pieszy doznał obrażeń ciała w postaci: złamania trzonu kości ramiennej lewej, powierzchownego stłuczenia głowy z otarciami naskórka i stłuczenia podudzia prawego, naruszających czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni, a następnie nie zatrzymując się zbiegł z miejsca zdarzenia.

Za popełnienie ww. czynu K. K. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 5 grudnia 2016 r. w sprawie II K 327/16. W punkcie IV tego wyroku na mocy art. 47 § 3 kk orzeczono wobec oskarżonego K. K. na rzecz pokrzywdzonego J. O. (1) kwotę 10.000 zł tytułem nawiązki.

W trakcie zdarzenia J. O. (1) znajdował się pod wpływem alkoholu.

Po wypadku nieprzytomny J. O. (1) został przetransportowany karetką pogotowia ratunkowego do (...) w Z.. Wykonano zdjęcia rtg czaszki, klatki piersiowej, ramienia lewego oraz stawów biodrowych. Zdjęcie rtg ramienia lewego wykazało wieloodłamowe złamanie trzonu kości ramiennej lewej, natomiast zdjęcia rtg czaszki, klatki piersiowej oraz stawów biodrowych zmian pourazowych nie wykazało. J. O. (1) był hospitalizowany w Oddziale Wieloprofilowym Zabiegowym (...) w Z. w dniach od 31 lipca 2016 r. do 3 sierpnia 2016 r. Zastosowano leczenie bezoperacyjne – złamaną kończynę górną lewą unieruchomiono opatrunkiem typu D.. J. O. (1) został wypisany ze szpitala z zaleceniem kontroli i dalszego leczenia w (...) z rozpoznaniem: złamanie trzonu kości ramiennej lewej, powierzchowny uraz powłok głowy, powierzchowny uraz podudzia prawego, stan po spożyciu alkoholu.

Po wypisaniu ze szpitala w Z. J. O. (2) był leczony ambulatoryjnie w (...) w Ł. - odbył 6 wizyt, ostatnią w dniu 8 grudnia 2016 r. Z (...) otrzymał skierowanie do (...). Do (...) w Z. zgłosił się w dniu 09 grudnia 2016 r. J. O. (1) był wielokrotnie rehabilitowany ambulatoryjnie – przeszedł ok. 6 tur rehabilitacji po 10 dni każda. Ostatnia wizyta w (...) była w marcu 2018 r.

Negatywnym następstwem doznanych urazów u J. O. (1) jest dysfunkcja kończyny górnej lewej – szczególnie w obrębie stawu ramiennie – łopatkowego lewego. Ma ona charakter trwały. J. O. (1) w związku z tym ma znaczne ograniczenie ruchów w stawie ramiennie – łopatkowym lewym, przewlekłe bóle nasilające się zwłaszcza po wysiłku fizycznym, ma problemy z dźwiganiem ciężarów. Występuje zniekształcenie obrysów barku lewego oraz zniekształcenie osi ramienia lewego, obecne są zaniki mięśni obręczy barkowej po stronie lewej oraz skrócenie długości ramienia lewego o około 3 cm. Trwały uszczerbek na zdrowiu J. O. (1) wynosi 15 %. Powierzchny uraz głowy oraz powierzchowny uraz goleni prawej zostały wygojone bez trwałych i długotrwałych następstw.

Cierpienia J. O. (1) w początkowym okresie po wypadku były dość intensywne, niemniej jednak stosowanie leków przeciwbólowych oraz stosowanie unieruchomienia znacznie zminimalizowało jego natężenie. Po postawieniu diagnozy i zastosowaniu unieruchomienia dolegliwości bólowe ze strony kończyny górnej lewej znacznie się zmniejszyły. Okres bólowy o zmniejszającym się nasileniu mógł trwać około 12 tygodni i mógł być szczególnie dokuczliwy w pierwszych 3-4 tygodniach od urazu. W okresie, kiedy J. O. (1) nosił gips, a potem gorset, wymagał pomocy innych osób. Żona pomagała mu w jedzeniu, myciu, czynnościach życia codziennego.

Wypadek komunikacyjny z dnia 31 lipca 2016 r. spowodował, że u J. O. (1) nasiliły się problemy z kontrolą emocji wyostrając wcześniej ukształtowane cechy osobowości, a więc sposób dotychczasowego jego funkcjonowania. Po wypadku miał problemy ze snem, powodujące stan dyskomfortu i napięcia wewnętrznego. Stał się bardziej nerwowy i drażliwy, pogorszyły się jego relacje z rodziną. Przed wypadkiem J. O. (1) pracował dorywczo: zajmował się hydrauliką, układaniem paneli, malowaniem, wstawianiem drzwi, wędzeniem na zamówienie. Jego obecny stan zdrowia fizycznego znacznie ogranicza aktywność życiową, do bezczynności włącznie, a brak zmęczenia skutkuje problemami ze snem. Jest przyczyną deprywacji istotnych potrzeb psychologicznych powoda: autonomii, samodzielności.

W wyniku wypadku uszkodzeniu uległy należące do J. O. (1): buty, spodnie, zegarek oraz telefon.

J. O. (1) nie przyczynił się do powstania wypadku.

(...) w W. wypłaciła J. O. (1) kwotę 6.300 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze zdarzeniem z dnia 31 lipca 2016 r.

Obecnie J. O. (1) ma 56 lat.

Pojazd, którym kierował sprawca wypadku ubezpieczony był w (...) w W..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania powoda J. O. (1) (k.163v w zw. z k. 63v-64), zeznania świadków: A. O. (k. 64 - 64v, 163), A. G. (k. 162v-163), dokumentację medyczną (k. 12 - 34, 40 - 42, 62, 75 - 76, 82 - 90, 95, 99), pisma (k. 35 - 39), akta szkodowe (k. 59), akta II K 327/16 Sądu Rejonowego w Zambrowie (wyrok, protokół rozprawy, protokoły przesłuchania świadków, dokumentacja z miejsca zdarzenia), opinie biegłych lekarzy (k. 116-120 i 124-129).

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony.

Stosownie natomiast do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r., poz. 473 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Poszkodowanemu, który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia przysługuje na podstawie art. 445 § 1 kc zadośćuczynienie za doznana krzywdę, obejmujące rekompensatę za cierpienia fizyczne i psychiczne. Ustawodawca zaniechał wskazania w przepisie art. 445 § 1 kc kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i przez posłużenie się klauzulą generalną („suma odpowiednia”) pozostawił je uznaniu sądów. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego, wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy i winno pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie

ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpienie fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpienia fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, nieodwracalność (trwałość) następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, utrata korzystania z rozrywek i inne czynniki podobnej natury (zob. wyrok SN z dnia 18 grudnia 1975 roku, sygn. I CR 862/75, LEX nr 7781 oraz wyrok SN z dnia 09 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07, Biul. SN 2008/4/11). Krzywda, o której mówi art. 445 §1 kc, jest ujmowana jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości.

Sam ustawodawca nie wprowadził obligatoryjności przyznawania zadośćuczynienia pozostawiając decyzję o jego przyznaniu każdorazowo sądowi orzekającemu, co oznacza, iż samo doznanie szkód opisanych wyżej nie przesądza jeszcze o zasadności żądania o zadośćuczynienie. Jednakże odmowa przyznania zadośćuczynienia nie może być przedmiotem dowolności, lecz winna mieć swoje oparcie w okolicznościach faktycznych danego przypadku i jego obiektywnej analizie sądu orzekającego (por. wyrok SN z 27.08.1969 r. I PR 224/69; OSNCP 1970 poz.111). Z odmową przyznania zadośćuczynienia poszkodowany winien liczyć się wtedy, gdy uszkodzenia ciała jakich doznał, nastąpiły w związku z jego nagannym zachowaniem, a doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczne (nie pub. wyrok SN z dnia 26.06.1969r. I CR 165/69). Odmowy przyznania zadośćuczynienia nie uzasadniają natomiast ani dobra sytuacja majątkowa poszkodowanego, ani fakt, że krzywda w chwili wytoczenia powództwa przestała już istnieć.

Mając na uwadze dostrzegalną w orzecznictwie sądów tendencję do wzmożenia ochrony dóbr osobistych, za zasadę należy przyjąć, iż oddalenie żądania o zadośćuczynienie winno mieć miejsce w sporadycznych przypadkach, w których przyznanie zadośćuczynienia poszkodowanemu pozostawałoby w jaskrawej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i poczuciem sprawiedliwości.

W wyniku wypadku powód J. O. (1) doznał urazu ramienia lewego, powierzchownego urazu głowy, powierzchownego urazu podudzia prawego oraz ogólnego potłuczenia. Efektem urazu ramienia lewego było wieloodłamowe złamanie trzonu kości ramiennej lewej. W efekcie powyższego powód bezpośrednio po wypadku w dniach od 31 lipca 2016 r. do 3 sierpnia 2016 r. był hospitalizowany w Oddziale Wieloprofilowym Zabiegowym (...) w Z.. Zastosowano leczenie bezoperacyjne – złamaną kończynę górna unieruchomiono opatrunkiem typu D.. Powód kontynuował leczenie ambulatoryjne w (...) w Ł. (odbył 6 wizyt, ostatnia w grudniu 2016 r.), a następnie otrzymał skierowanie do (...) w Z.. Do poradni rehabilitacyjnej w Z. zgłosił się 9 grudnia 2016 r. Przeszedł ok. 6 tur rehabilitacji, po 10 dni każda. Powód w dalszym ciągu poddawany jest zabiegom rehabilitacyjnym. Leczy się również u ortopedy i neurologa. Do dnia dzisiejszego powód odczuwa negatywne skutki wypadku. Negatywnym następstwem doznanego urazu jest dysfunkcja kończyny górnej lewej – szczególnie w obrębie stawu ramiennego – łopatkowego lewego, która ma charakter trwały. Ruchy czynne i bierne w stawie barkowym lewym są ograniczone. W początkowym okresie po wypadku powód nie mógł samodzielnie wykonywać codziennych czynności takich jak jedzenie, ubieranie się czy mycie. Był zdany na opiekę żony. Przed wypadkiem powód nie skarżył się na problemy ze zdrowiem. Po wypadku nie da rady ciężko pracować, co przekłada się na jego zdolności zarobkowania. Faktyczny stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał powód w wyniku wypadku, został określony przez biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii na 15%. W prawdzie zgodzić się należy z poglądem utrwalonym w orzecznictwie, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, posługując się tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje oceny (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18.02.1998 r. I ACa 715/97; OSA 1999/2/7), ale nie sposób jest, w ocenie Sądu, pomijać stwierdzonego przez biegłego tak znacznego uszczerbku.

Bezpośrednio po wypadku powód odczuwał znaczny ból, co wynika z wiarygodnych zeznań jego oraz świadka A. O., a także opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii. W pewnym zakresie ból ten uśmierzały przyjmowane leki

przeciwbólowe oraz zastosowane unieruchomienie kończyny. Wraz z upływem czasu dolegliwości bólowe zmniejszały się.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego M. R. zasługuje na podzielenie w całości. Biegły oparł swoje ustalenia na całości materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym także na bezpośrednim badaniu powoda i analizie dokumentacji z przebiegu leczenia. Również strony reprezentowane przez fachowych pełnomocników nie zgłosiły w istocie żadnych zarzutów do opinii. Pełnomocnik pozwanej wnosił jedynie o ocenę przez biegłego czy stan nietrzeźwości powoda miał wpływ na przebieg wypadku. Jak wyjaśnił jednak biegły, nie jest on w tej kwestii kompetentny, którą to ocenę podziela również Sąd.

W sprawie powołano również biegłego z zakresu psychologii. Biegła psycholog B. J. wskazała (k.116-120), iż po wypadku nasiliły się problemy powoda z kontrolą emocji wyostrając wcześniej ukształtowane cechy osobowości, a więc sposób dotychczasowego jego funkcjonowania. Po wypadku miał problemy ze snem, powodujące stan dyskomfortu i napięcia wewnętrznego. Stał się bardziej nerwowy i drażliwy, pogorszyły się jego relacje z rodziną. Jego obecny stan zdrowia fizycznego, będący skutkiem wypadku z 31 lipca 2016 r., znacznie ogranicza aktywność życiową, do bezczynności włącznie, a brak zmęczenia skutkuje problemami ze snem. Jest przyczyną deprywacji istotnych potrzeb psychologicznych powoda - autonomii, samodzielności.

W ocenie Sądu powyższa opinia jest wyczerpująca, zrozumiała, rzetelna i logiczna. Zaznaczyć należy, że wnioski z niej płynące korespondują z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie.

W prawdzie biegły z zakresu ortopedii i traumatologii nie był kompetentny do oceny wpływu stanu nietrzeźwości powoda na przebieg wypadku, o czym była mowa powyżej, jednak ta okoliczność była przedmiotem oceny Sądu. Na wstępie rozważań tej kwestii wskazać należy, iż żaden przepis prawa nie zabrania poruszanie się pieszo w stanie po spożyciu alkoholu (porównaj wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 maja 2018 r. w sprawie V ACA 400/17; Legalis nr 1781637). Ustalić zatem należało, czy w tym konkretnym przypadku stan nietrzeźwości powoda miał wpływ na przebieg wypadku. Najistotniejsze dla tej oceny, w ocenie Sądu, są wiarygodne zeznania naocznego świadka wypadku A. G.. Świadek podała, iż zatrzymała się przed przejściem dla pieszych, którym przechodził z jej prawej strony na lewą powód wraz z żoną. Szedł on normalnym tempem, nie zataczał się i się nie cofał. Został uderzony przez samochód jadący z przeciwnej strony, jak świadek, w momencie, kiedy znajdował się już przy zejściu z przejścia na chodnik. Według oceny świadka, kierujący który spowodował wypadek zachowywał się tak, jakby nie widział powoda, w ogóle nie hamował. Świadek podała też, iż zachowanie powoda nie wskazywało na to, że jest pod wpływem alkoholu. Opis przebiegu zdarzenia przedstawiony przez świadka G. w pełni koresponduje z wiarygodnymi zeznaniami powoda i jego żony A. O..

Z przedstawionych powyżej zeznań świadków i powoda wynika, że powód nie złamał jakichkolwiek zasad ruchu drogowego – przechodził przez oznakowane przejście dla pieszych, nie wtargnął nagle na jezdnię pod nadjeżdżający samochód (zanim powód został uderzony przez kierującego O. pokonał niemal całe przejście dla pieszych), nie zataczał się, nie cofał się, szedł normalnie. Fakt pozostawania w stanie po spożyciu alkoholu sam w sobie nie może stanowić o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody.

Wobec powyższego Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i toksykologii na okoliczność, czy alkohol, pod wpływem którego znajdował się powód miał wpływ na przebieg wypadku, a jeśli tak to w jakim zakresie i czy powód będąc w takim stanie przyczynił się do wypadku.

Sąd zważył, że zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a co za tym idzie powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia z tytułu krzywdy jakiej doznał wskutek wypadku z dnia 31 lipca 2016 r. Sąd uwzględnił zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne oraz uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał powód. Bez wątplenia z osoby zdrowej i sprawnej, samodzielnej stał się osobą trwale ograniczoną w wykonywaniu wielu czynności życia codziennego. Uwzględnić jednak także należy okoliczność,

iż w dacie zdarzenia powód znajdował się już u schyłku wieku określanego jako produkcyjny, a nadto, iż wypadek nie utrudnił czy też uniemożliwił mu realizacji kariery zawodowej.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiały za przyznaniem powodowi J. O. (1) kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego jako kwoty adekwatnej do krzywdy jakiej doznał powód wskutek przedmiotowego zdarzenia. Zważywszy jednak na otrzymaną już przez powoda od pozwanego w ramach zadośćuczynienia kwotą 6.300 zł, należną z tego tytułu kwotą podlegającą zasądzeniu jest kwota 43.700 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2017 r., o czym orzeczono w punkcie pierwszym wyroku.

W tym miejscu należy jeszcze zwrócić uwagę na kwestię nawiązki zasądzonej na rzecz powoda od sprawcy wypadku w kwocie 10.000 zł. Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela utrwalone stanowisko zarówno doktryny (komentarz do art. 47 kk pod red. Grześkowiak – Legalis; komentarz do art. 47 kk pod redakcją Zawłockiego – Legalis), jak i orzecznictwa (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 października 2013 r. w sprawie I ACa 573/13; Legalis nr 747136; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 kwietnia 2014 r. w sprawie I ACa 500/13; Legalis nr 895249), iż nie ma podstaw do obniżania wysokości należnego zadośćuczynienia o przyznaną w wyroku karnym nawiązkę, albowiem ten środek karny stanowi przede wszystkim instrument reakcji karnej, a ponadto jego funkcję kompensacyjną jest nie tylko zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, ale również naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody majątkowej w całości lub części. Nie budzi wątpliwości Sądu, że powód w następstwie wypadku poniósł szkodę majątkową przejawiającą się w utracie dochodu z prac dorywczych, na co wskazywał w swoich zeznaniach zarówno powód, jak i świadek A. O.. Należy przyjąć, że orzeczona w postępowaniu karnym nawiązka rekompensowała właśnie tę szkodę majątkową powoda.

Stosownie do treści art. 415 § 1 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w wypadku uszkodzeniu uległa odzież powoda, obuwie, telefon i zegarek. Przedmioty te nie były nowe, a ustalenie ich wartości byłoby nader utrudnione, albowiem zostały one zniszczone w trakcie wypadku, a powód nie dysponuje dowodami zakupu. W tej sytuacji, na podstawie art. 322 kpc, Sąd mając na uwadze treść zeznań powoda i świadków uznał, że kwota 300 zł jest kwotą adekwatną do szkody w postaci zniszczenia odzieży, obuwia, zegarka i telefonu, o czym orzeczono w punkcie drugim wyroku.

Dalej idące żądanie tak w zakresie zadośćuczynienia, jak i odszkodowania zostało oddalone w punkcie trzecim wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 100 kpc, mając na uwadze procent uwzględnionego powództwa (86%). Na koszty te składają się: opłata od pozwu (2.560 zł), należności za dokumentację medyczną (20,94 zł), koszty opinii (1.974,62), koszty zastępstwa procesowego poniesione przez strony.